Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok II. Nowogródek, wtorek 21 lutego 1928 r. Cena 20 gr. № 15 (49).

ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Wychodzi codziennie.

Adres: Redakcji i Administracji
NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja Nr. 1.
Telefon Nr. 75
CZYNNA CODZIENNIE z wyjątkiem świąt od godz. 12 do 14 i od 16 do 17.

CENA PRENUMERATY miesięcznie . 2.40

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 40 gr., w tekście (przed kroniką) 50 gr., za tekstem 20 gr. za milimetr jednoszpaltowy, drobne za wyraz 10 gr., posady i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz. Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

PROGRAM REALNY

Pisma opozycyjne zarzucają Bezp. Blokowi współpracy z Rządem, brak jasno określonego programu. Nie czynią tego szczerze, gdyż wiedzą aż nazbyt dobrze, że zarzut ten jest gołosłowny. Gdybyż przynajmniej t. zw. opozycja przeciwstawiła temu rzekomemu brakowi programu swój jasno określony program, naszkicowany na podstawie danych faktycznych lub przynajmniej zakwestjonowała lub poddała druzgocącej krytyce dotychczasowe prace Rządu — krytyce opartej na faktach i danych statystycznych. Ale i to nie.

„Opozycja w tych sprawach dyskretnie milczy. Nie może bowiem powiedzieć, że np. w dziedzinie skarbowości dotyczasowe prace Rządu były szkodliwe, że wydatki nie kryją się z dochodami, a wskutek tego grozi nam deficyt budżetowy, ale przeciwnie, musi stwierdzić, że nie tylko budżet został zrównoważony, ale Rząd dysponuje poważnemi rezerwami kasowemi powstałemi z oszczędności, z rozumnego i celowego dysponowania funduszami państwowymi.

To samo dotyczy innych dziedzin gospodarczych. Nie może opozycja straszyć społeczeństwa ani wzrostem bezrobocia, ani spadkiem produkcji bo klęska bezrobocia znacznie zmniejszyła się a produkcja wzrosła.

Jeśli w tym względzie porównamy cyfry to w roku 1926 najwyższa liczba bezrobotnych wynosiła 302.179. zaś roku 1927 już tylko 213,592. Najniższa zaś liczba bezrobotnych wynosiła w roku 1926—167.826 podczas gdy w roku 1927—115-732. Te cyfry mówią same za siebie.

To też opozycja ucieka od cyfr i faktów. Ona woli się grzebać w dyskusji zasadniczej, puszczać w świat fajerwerki frazesów bardzo pachnących demagogją, aniżeli przystąpić do omówienia konkretnych zagadnień państwowych w płaszczyźnie realnych możliwości, tak właśnie jak się tego domaga od grup, które do rządu ustosunkowały się pozytywnie. Ten program realny o który opozycja tak bardzo się upomina, jest od maja 1926 roku skrupulatnie przez Rząd wykonywany. Czyżwięc idzie tu istotnie o ten program realny czy też są inne przyczyny, które skłaniają wodzów Endecji Chadecji i Piasta do tej wściekłej nie liczącej się niczem opozycji.

Nie posądzamy wodzów opozycji o tak daleko idącą naiwność, mimo, że w tej chwili ze naiwnych chcą uchodzić i zdajemy sobie dobrze z tego sprawę, że wołanie o program jest tylko maską dla zakrycia istotnych celów. Jak zaznaczyliśmy wyżej, opozycja nie poddaje krytyce działalności Rządu a zatem działalność tę akceptuje, odczuwa jednak idjosynkrazję osób działających. Nie jest to więc opozycja rzeczowa, oparta o jakiś program realny ale opozycja w stosunku do osób i to pozbawiona wszelkich realnych przyczyn. W tem zaślepieniu opozycja, gotowa jest poświęcić wszystko, narazić państwo na wstrząsy, odebrać mu wszystkie walory zdobyte przez Rząd obecny, byle te znienawidzone przez siebie jednostki w cień usunąć.

W tym celu zmobilizowany został cały arsenał środków, błyskotliwych i efektownych a bezwartościowych frazesów — i krętectw najrozmaitszych i „Hajże na Sopliсę"—

Czy społeczeństwo da się porwać tym szkodliwym z państwowego punktu widzenia wyskokom, czy użyczy tej akcji swej aprobaty przekonamy się za kilkanaście dni. Nie wątpimy jednak że świadomość i zrozumienie spraw państwowych przez ogół jest już tak duże — iż nie da się on porwać demagogji haseł nie mających z życiem nic wspólnego — a zmierzających jedynie do wyrównania osobistych porachunków i zaspokojenia własnej ambicji.

Program realny jest ten, który jest wykonywany, nie zaś ten, który kryje się za zasłoną mglistych i złudnych frazesów.

To też nie ze słów a z czynów go poznacie.

Exposé Min. Czechowicza

WŁOCŁAWEK (tel. włas.) 20-II. Jutro odbędzie się uroczyste otwarcie Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego. W uroczystości związanej z otwarciem Oddziału weźmie udział Minister Skarbu Czechowicz i Prezes B. G. K. gen. Górecki.

Przy otwarciu Oddziału Banku Minister Czechowicz wygłosi mowę, którą będzie exposé finansowem ministra skarbu. Będzie to zarazem przemówieniem kandydackiem Ministra Czechowicza, który — jak wiadomo — stoi na pierwszem miejscu w okręgu włocławskim.

Prasa angielska uważa pretensje Litwy za fantastyczne

WARSZAWA 19 lutego (tel. własny). Manchester Guardian zamieszcza interesujący artykuł o Wilnie, w którym podkreśla zupełną bezpodstawność pretensji litewskich i uważa je za zupełnie fantastyczne.

Przesilenie w Jugosławiji trwa

BIAŁOGRÓD (PAT.) 20. II. Przywódca Chorwackiej Partji Chłopskiej Stefan Radicz był przyjęty przez króla na dłuższej audjencji. Radicz udzielił królowi rady, aby powołać do tworzenia gabinetu osobistość z poza parlamentu, najlepiej osobistość wojskową. Król odpowiedział, iż pragnie utrzymać wojsko zdala od polityki, w każdym razie rozejrzy się za osobistością z poza parlamentu.

Po audjencji Radicz oświadczył, iż uważa projekt utworzenia gabinetu Wukiczewicza za pogrzebany.

Przesilenie potrwa jeszcze parę dni.

Valdemaras ciągle niezadowolony

WARSZAWA, (tel. wł.) 20.II. Donoszą z Kowna, że premjer Valdemaras oświadczył, iż co się tyczy odpowiedzi litewskiej na notę polską, to przedewszystkiem musi zauważyć, że Ryga otrzymała notę polską o dwa dni wcześniej od Litwy. Valdemaras uważa ten fakt za przekroczenie zwyczajów dyplomatycznych. Według jego zdania nota polska chciałaby podjąć rokowania przy współdziale Rady Ligi Narodów, względnie przy jej pośrednictwie.

Przed obradami rozbrojeniowemi

PARYŻ (PAT.) 20. II. Agencja Havasa donosi z Genewy, że Rząd Związku Socjalistycznych Republik Rad złożył projekt w sprawie rozbrojenia w ogólnych zarysach zgodny z projektem wysuniętym przez delegata sowieckiego na pierwszej sesji.

Donosiliśmy poprzednio, że SSRR. na bieżącą sesję Komisji Rozbrojenia i Arbitrażu wysyła jedynie obserwatora. Mimo to zgłasza wniosek, który na poprzedniej sesji był odroczony ze względu na charakter jedynie demonstracyjny.

„On wie lepiej..."

KOWNO. (tel. wł.) 20.II. Valdemaras oświadczył, że wywiad udzielony przez ministra spraw zagranicznych Łotwy Balodisa, w którym tenże wyraża się ciepłej o Polsce niż o Litwie został niewłaściwie i fałszywie przez prasę polską interpretowany.

Waloryzacja ceł w Polsce

WARSZAWA (tel. włas.) 20.II Wprowadzenie waloryzacji ceł polskich spowodowało, iż szereg państw, które posiadają traktaty handlowe z Polską przystępują do rokowań z Ministerjum Przemysłu i Handlu w sprawie ustalenia kontygentu tych towarów importowanych, które podlegają maksymalnym stawkom celnym.

W związku z tem w dniach najbliższych przybędzie do Warszawy delegat Czechosłowacji, który przeprowadzi szereg konferencji z polskimi czynnikami rządowemi dla ustalenia kontygentu towarów czeskich, importowanych dotychczas do Polski.

Jednocześnie dowiadujemy się, że w tej sprawie przyjął dziś minister spraw zagranicznych Zaleski — posła włoskiego Maionni'ego.

Intrygi Waldemarasa nie mają granic.

KOWNO (tel. włas.) 20.II. Waldemaras miał podobno oświadczyć, iż rząd polski nie chce dopuścić do referendum na Litwie dotyczącym zmiany konstytucji rzekomo dlatego, iż chce wyzyskać czas aby oddziały partyzantki litewskiej zgrupować i w ten sposób wywołać niepokój na Litwie przy pomocy Pleczkajtisa. Jest to oczywisty nonsens.

Strach ma wielkie oczy

RYGA. (tel. włas.) 20.II. Janauskas Zinios donosi z Kowna jakoby rząd litewski wpadł na trop wielkiej organizacji terorystycznej, która ma na celu walkę z rządem Valdemarasa. Organizacja ta była zakonspirowana i posiadała rozgałęzienia na całym terenie Litwy.

Wykrycie tajnej organizacji nastąpiło po przyjęciu listu emigranta litewskiego. Z listu tego wynika rzekomo, że centrala organizacji terorystycznej znajdowała się w Wilnie. (?)

Minister Dobrucki w Wiedniu

WIEDEŃ (ATE) 20.II. Dziś przybył tu aeroplanem o godz. 12-ej w południe Minister Oświaty W. Dobrucki Min. Dobrucki jechał w czasie ogromnej burzy i przez co lot był bardzo utrudniony i co spowodowało opóźnienie p. Ministra.

Minister Dobrucki był podejmowany przez posła Badera śniadaniem, poczem zwiedził wiedeńskie szkoły polskie. Następnie wraz z posłem Baderem udał się na otwarcie wystawy malarzy polskich, gdzie był przyjęty przez prezydjum T-wa „Secesja".

W czasie jednodniowego pobytu w Wiedniu Minister Dobrucki złożył wizytę Ministrowi Oświaty repubiiki Austrjackiej, podczas której omawiano szereg spraw interesujących oba państwa. Rozmowa obydwu Ministrów toczyła się w nastroju wielkiej serdeczności.

Następnego dnia Minister odleciał aeroplanem wprost do Warszawy.

Drukarnia Wydziału Powiatowego
w Nowogródku
Nakład 1.500 egz.

Ruch przedwyborczy

w Małopolsce Zachodniej

Kraków. W lokalu Partji Pracy w Krakowie odbyło się zebranie przedwyborcze, zwołane przez akademicki komitet wyborczy Współpracy z Rządem. Przemawiał m. in. prof. Krzyżanowski. Zebranie zakończyło się manifestacją na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Rzeszów. Na zebraniu przedwyborczem Emerytów, Rencistów, i wdów po Kolejarzach w Rzeszowie, uchwalono poprzeć jednomyślnie listę Nr. 1 i wysłano depesze hołdowniczą do Prezydenta Rzplitej i Marsz. Piłsudskiego.

Radomyśl W. W Radomyślu Wielkim odbył się wielki wiec, z udziałem kandydata na posła z listy Nr. 1 p. Dobrzańskiego. Zebrani uchwalili rezolucję, opowiadającą się za listą Nr. 1. Wymieniony Dobrzański wygłosił również referat o sytuacji politycznej w Woli Wadowskiej, przy udziale około 1000 włościan. Dalsze wiece odbyły się w Strzyżowie i Żywcu. Uchwalone rezolucje nawołują do głosowania na listę Nr. 1.

Czarna Wieś. W lokalu Sodalicji Marjańskiej w Czarnej Wsi, odbyło się zebranie obywatelskie, zwołane przez miejscowy komitet B. B. W. R. Przemawiali kandydaci listy Nr. 1 dr. Dybowski i cechmistrz Stankiewicz. Przez aklamację uchwalono rezolucje za poparciem listy Nr. 1.

Podgórze. W Podgórzu i Otpinach odbyły się publiczne zgromadzenia wyborcze, zwołane z inicjatywy P. P. S. Podając sprawozdania z tych zgromadzeń „Naorzód" krakowski zaznacza, iż mimo sprowadzenia księdza z Tarnowa, który na kazaniu w Otpinach podczas sumy zaatakował „Czerwony sztandar", nawołując młodzież do organizacji chrześcijańskiej, na wiecu zjawiła się masa obywateli. Uchwalono rezolucję, wzywającą do głosowania na listę Nr. 2.

w Małopolsce Wschodniej

Lwów. Na posiedzeniach zarządów szeregu kół miejscowych Polskiego Zw. Kolejarzy, uchwalono wziąć udział w akcji wyborczej razem z B. B. W. R., oraz wybrano lokalny komitet wyborczy. Poriadto uchwalono zwołać w najbliższych dniach wiec kolejarzy z udziałem kandydatów listy Nr. 1.

Na ostatniem posiedzeniu Lwowskiego Zw. Inż. Kol. omawiano również sprawę wyborów. Uchwalono wniosek, wzywający członków związku do popierania przy wyborach tylko tych kandydatów, którzy dają rękojmię, że działalność ich zmierzać będzie do podniesienia autorytetu państwa i praworządności.

We Lwowie powstał Okręg Akademicki Komitet Wyborczy. Komitet ma na celu prowadzenie akcji wyborczej na terenie Lwowa wśród młodzieży akademickiej. W skład zarządu weszli: Lesław Dreszer, Paweł Ostern i Zdzisław Miniewski.

Gródek Jag. W Gródku Jagiellońskim odbył się masowy wiec włościan. Dalsze wiece odbyły się w Mościskach, Samborze, Strzałkowicach, Uhercach, Czyżkach, Kałuszu, Tomaszowcach, Buczaczu i Peczyniżynie. Uchwalono rezolucję za poparciem listy Nr. 1.

Drohobycz. Z inicjatywy Pow. Kom. Wyb. B. B. W. R. w Drohobyczu odbył się wiec obywatelski. W dyskusji zabierali głos przedstawiciele rusinów i żydów. Uchwalono rezolucję, nawołującą do popierania B.B.W.R.

Nauczyciele powiatu Baranowickiego nawołują do głosowania na listę Nr. 1

Nauczycielski Komitet Wyborczy w Warszawie nadesłał wezwanie, w którem prosi o popieranie akcji wyborczej listy Nr. 2, gdyż na tej liście na trzecim miejscu stoi kolega nauczyciel.

Komitet uczynił to, mając na względzie nasze interesy zawodowe, w nieświadomości specjalnych warunków kresowych, które zmuszają nas podporządkowywać wszelkie sprawy Państwu i jego wymaganiom przyszłego rozwoju.

Jako obywatele Rzeczypospolitej na Jej rubieżach w tak trudnej chwili nie możemy zmienić raz zajętego stanowiska i wszelkiemi środkami będziemy popierali listę Nr. 1, gdyż tego wymaga od nas dobrze zrozumiany interes Rzeczypospolitej. Pewni jesteśmy, że komitet warszawski nasze stanowisko podzieli.

Nauczycielski Okręgowy Komitet Wyborczy w Baranowiczach.

Niepoczytalne występy zaślepionych partyjników

CHOJNICE. (tel. wł.) W Kosobudach powiatu Chojnickiego odbył się dnia 15 b. m. wiec Polsko Katolickiego Zjednoczenia. Wiec ten został rozbity przez bojówkę endecką pod komendą ks. proboszcza Wrycza, przyczem doszło do poturbowania kilku osób — uczestników wiecu. Posterunkowy wiec rozwiązał, lecz ks. Wrycz sprzeciwił się temu i do rozwiązania nie dopuścił, usiłując usunąć posterunkowego z sali. Miejscowy wójt również sprzeciwił się rozwiązaniu wiecu.

Powiatowa Komenda Policji w Chojnicach przeprowadziła śledztwo, którego rezultatem było skonstatowanie, iż ks. Wrycz stoi na czele zorganizowanej przez siebie bojówki, składającej się z kilkunastu osób, które całkowicie oddane są pod rozkazy Katolicko-Narodowego Komitetu Wyborczego.

Teże ks. Wrycz umieścił na łamach „Dziennika Pomorskiego" oświadczenie, które brzmi: „Wobec krążących pogłosek, jakobym chwiał się ku Zjednoczeniu Gospodarczemu, czy innej sanacyjnej spółce wyborczej, oświadczam, że wiara moja jest i będzie wiarą endecką, Nigdy nie adorowałem i adorować nie będę świętych z pod znaku sanatorów. Wzywam wszystkich wyborców powiatu, aby głosowali według komendy Głównego Komitetu Wyborczego Katolicko-Narodowego na marszałka Trąpczyńskiego, choćby na listach lokalnych innych partyj figurowały wszystkie szarże papieskie i biskupie najbliższej okolicy.

Wiece B. B. Wsp. z Rządem w Walkiewiczach i Kabanach pow. Słonimskiego

W dn. 16 br. m. w Walkiewiczach gm. Starowiejskiej pow. Słonimskiego odbył się wiec Bezp. Bl. Wsp. z Rządem.

Na wiecu było 35 osób. Przemawiał Paradowsk i Stefan osad. wojsk. Mówca przedstawił zebranym dążenia B.B.W. z Rz. oraz ogólny zakres wytkniętych przez Rząd postulatów na przyszłość przekonywując zebranych o wynikach dotychczasowej owocnej pracy Rządu i porównywując z tem co dały ludności dotychczasowe partje Sejmowe.

Zebrani oświadczyli gotowość popierania B. B. W. z Rz. domagając się jednocześnie, by we wsi Walkiewicze uruchomiono szkołę powszechną.

Dnia 15 lutego r. b. w Kabanach przy udziale 60 osób odbył się wiec na którym przemawiali Stefan Paradowski i Aleksy Hojło miejscowy sołtys, wyjaśniając potrzebę poparcia obecnego Rządu. Po ożywionej dyskusji uczestnicy wiecu wypowiedzieli się za koniecznością poparcia, przy głosowaniu do Sejmu, Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, przyczem wyrazili życzenia aby przyszły Sejm uwzględnił następujące postulaty ludności:

1) Zreformować obecny system podatkowy,

2) Przyśpieszyć tempo reformy rolnej,

3) Poddać rewizji szacunek gruntów rozparcelowanych przez b. Bank Włościański,

4) Uwzględnić potrzeby ludności białoruskiej w dziedzinie oświaty.

Wiec Bezp. Bloku Wsp. z Rządem w Nieświeżu

Dnia 19 b. m. odbył się w Nieświeżu w Magistracie wiec zwołany przez Bezp. Blok Współpr. z Rządem. Na wiecu przemawiał kandydat listy Nr. 1 p. Rdułtowski, który omówił sytuację polityczną przed wypadkami majowemi i potem, uwzględniając sprawy gospodarcze, poprawę skarbu polskiego od czasu, gdy objął rządy Marszałek Piłsudski. Omówił sprawy szkolne, rozbudowę samorządów oraz poprawę bytu urzędników. Zebrani w liczbie przeszło 200 osób oklaskiwali gorąco mówcę, oświadczy wybitnie o zrozumieniu zadań, jakie stawia sobie Bezp. Blok Współpr. z Rządem.

Ruch przedwyborczy w Stołpcach
Organizacje społeczne za Bezp. Blokiem Współpr. z Rządem

Dnia 19 b. m. obradowało w Stołpcach szereg organizacji społecznych, które poza swemi wewnętrznemi sprawami, dotyczącemi rozwoju danych organizacyj omawiały sprawę wyborów i stosunku swego do poszczególnych ugrupowań politycznych. I tak obradował Zjazd Kas Stefczyka z udziałem, 100 del., Straży pożarnych powiatu, 150 del. oraz Związku Inwalidów, 50 del.

Na zebraniach tych przedstawiciele B. B. Wsp. z Rządem wygłosili referaty polityczne, których zebrani nie tylko wysłuchali z wielkiem zainteresowaniem lecz postanowili popierać Bezp. Blok Wsp. z Rządem.

Niefortunne występy agitatora 20-tki

Na terenie gm. Żyrowickiej ostatnio operował agitacyjnie niejaki p. Marczenko, którego ludność we wsiach Suwynka, Główziewicze, Rachowicze i wielu inn. przyjmowała salwami śmiechu i ironji.

Zrażony niepowodzeniem, w dn. 16-II r. b. udał się na teren gm. Byteńskiej, by tam w dn, 20-II r. b. na wiecu swoim „uszczęśliwić" ludność czysto „rosyjską".

Ludność wszędzie odnosi się do p. Marczenko b. niechętnie i lepiejby było, aby zaprzestał bezowocnej agitacji.

Wiec Ogólno-narodowego bloku żydowskiego w Baranowiczach

Dnia 19 b. m. odbył się w Baranowiczach w cyrku wiec ogólno - narodowego bloku żydowskiego, na którym było około 1000 osób w tem 50% „Bundu" i Sjonistów. Na początku przemawiali rabin ze Zdzięcioła Saroczkin i Salomon z Nowogródka, nawołując do usilnego popierania listy Nr. 33. Ponieważ część zebranych zachowywała się więcej niż niespokojnie, przewodniczący dopuścił do głosu opozycjonistę Dobkowskiego z „Bundu" i kilku innych. Po wiecu który trwał 4 godziny, a skończył się o godz. 12-ej rozrzucano ulotki tak z listy Nr. 33 jak też i „Bundu".

P. Wołodkowicz próżno agituje

P. Wołodkowicz Ignacy „adwokat" w Słonimie i rzekomo leader znanego na tut. terenie „Wyzwolenia", zgłaszającym się włościanom w sprawach sądowych, miast porad, rozdaje kartki z „3" i bibułkę agitacyjną.

Jak się ludność na to zapatruje może posłużyć fakt, że zaraz po wyjściu z kancelarji, włościanie drą ową w kawałki daną im bibułę i rzucają przed kancelarją.

Jest to najlepszy dowód zaufania do „Wyzwolenia".

Ostatnio nieznani sprawcy zabrali szyld „Wyzwoleńcom".

PRZEGLĄD PRASY

Mozajka

„Dwugroszówka"- jest zdenerwowana. Zdenerwowanie jej przebija się wszędzie. Czy jest to kwestja wyborów, czy jakiekolwiek inne zagadnienie, „Dwugroszówka" wyczuwa, że wpływ „endecji" będzie minimalny i..... przechodzi w rozpacz. Wszystko jest groźne, wszystko niebezpieczne, wszystko zagraża polskiemu stanowi posiadania.... nawet Izby Rolnicze, a to dla tego, że „Dwugroszówka" chciałaby to wszystko do endeckiego punktu widzenia przykroić, no i po swojemu rządzić. Troska się więc o ordynację wyborczą do Izb rolniczych i już dziś przewiduje, że wpływy „endecji" na nią będą bardzo małe, bo:

> w tym wypadku nie mamy żadnej pewności, czy przyszły Sejm, którego radykalno-lewicowa fizjonomja zarysowuje się coraz wyraźniej, nie zmieni ustawy o izbach rolniczych w ten sposób, aby władzę w tych instytucjach oddać w ręce radykalnej demagogji i walczącym z polskością pseudoreprezentantom mniejszości narodowych.

I tak się wije ta nić zwątpienia we własne siły przez wszystkie szpalty „Dwugroszówki.

„Rzeczpospolita" natomiast omawia sprawę ewakuacji Nadrenji—i komentując głosy prasy niemieckiej i angielskiej stwierdza.

> Okupacja Nadrenji musi trwać nadal jako jedyny zastaw dobrej wiary niemieckiej w ręku francuskim.
>
> Trzeba przyznać, że dla zwycięskiej ale zrujnowanej Francji to niezbyt wiele.

Jestto jednak wiele. Okupacja Nadrenji mimo twierdzeń Dr. Stressemanna nie jest tylko kwestją ambicyj narodowych niemieckich, ale przedewszystkiem kwestją dla nich strategiczną, i dla tego tak wyraźną i tak zdecydowaną kampanję w tej sprawie Niemcy podjęły.

Problemy polityki zagranicznej omawia również „Kurjer Poranny", nawiązując do oświadczenia łotewskiego ministra spraw zagranicznych Balodisa, zdaje sobie sprawę z jakiemi trudnościami będzie mnsiał walczyć rząd Juraszewskiego który:

> oddziedziczył po rządzie poprzednim pewne zachwianie wiary społeczeństwa łotewskiego w wartość wytrwania na stanowisku pełnej suwerenności w stosunkach gospodarczych z Rosją Sowiecką.

Gdyby jednak ekspansja gospodarcza Sowietów miałe na te sprawy zbyt silnie oddziaływać to:

> sprawa ta nie da się rozwiązać bez udziału Polski, przez której terytorjum na znacznej przestrzeni przebiega szlak lłbaworomeńskiej kolei.

„Głos Prawdy" natomiast nawraca do tematów wyborczych i polemizuje z artykułem „Robotnika" p. t. „Atut fioletowy" omówionym przez nas w wczorajszym przeglądzie prasy i stwierdza:

> A zatem i wy, a jednak i wy — socjaliści, sięgnęliście po ten atut. Lecz my nie rzucimy z tego powodu kamieniem w wasze socjalistyczne sumienie.

Nie! nie rzucimy! Nas tylko śmiech pusty porywa! Bo wszak tutaj o mandat tylko idzie, to i droga do niego każda dobra.

I idą te głosy prasy rozliczne w świat — takie barwne, takie różnorodne że tworzy się z nich dziwna często niezrozumiała mozajka...

—Zyg—

Ład i praworządność, dobrobyt obywatelom zapewni

Co słychać nowego?

21
Wtorek

Dziś: Eleonory

Jutro: Popielec

Wschód słońca: 6.33
Zachód „ 4.33
Długość dnia 10 godz.—min.)

Z życia Pol. Tow. Krajoznawczego w Nowogródku.

Zarząd Oddziału Nowogródzkiego Pol. Towarzystwa Krajoznawczego przypomina członkom, którzy nie opłacili składki członkowskiej za 1 kwartał r. b. (2 złote kwartalnie), że składkę nadsyłać należy pod adresem skarbnika Oddziału (gmach Urzędu Wojew. w Nowogródku).

Zarząd Oddziału ma obecnie do odstąpienia pewną ilość będącego już na wyczerpaniu wydawnictwa ilustrowanego „Nowogródzkie". Członkom Towarzystwa przy nabyciu służy 10% zniżka ceny. Cena księgarska za 1 egz. wynosi 4 zł.

Poszukiwani są pośrednicy do rozsprzedaży wydawnictw Krajoznawczych (pocztówki, przewodnik „Nowogródek i okolice" oraz miesięcznik „Ziemia"). Zainteresowane osoby zechcą zgłaszać się w tej sprawie do Komisji Wydawniczej Oddziału.

W powiecie Baranowickim pojawiła się wścieklizna.

Dnia 18 b. m. pokąsał wściekły pies Malewiczównę Olgę w Baranowiczach na ul. Hrabiowskiej. Pokąsaną opatrzył dr. Kieziewicz, lekarz powiatowy.

35 komunistów w Słonimie
skazanych na kilko-letnie więzienie

W dniu od 16—19 odbywał się przed Sądem Okręgowym w Grodnie na sesji wyjazdowej w Słonimie proces przeciw 48 komunistom, oskarżonym z paragrafu 112 K. K. Części I i II o należenie do K. P. Z. B. Po przeprowadzonym przewodzie sądowym, mowach prokuratora i obrońców skazano 5-iu na 4 lata ciężkiego więzienia, 7-u na 3 lata, 10 na 2 lata, 5 na ½ roku 7 na 1 rok, jednego na pół roku domu poprawy, tego ostatniego z zawieszeniem kary na dwa lata.

Wszystkim oskarżonym zaliczono areszt prewencyjny.

13 oskarżonych uniewinniono.

Śmiertelne zaczadzenie kolejarza

W nocy z 16-go na 17 b. m. na stacji kolejowej Gonczary pow. Baranowickiego ułożyli się na spoczynek w lokalu rezerwowym dla kolejarzy będących w służbie dwóch kolejarzy Kołodziejewski Benedykt, lat 53, stałodzienny robotnik kolejowy, stale zamieszkały w Lubieńcu, pow. Nieświeskiego i Krućko Antoni, lat 22, ślusarz kolejowy, stale zamieszkały w Baranowiczach. Kiedy w oznaczonym czasie nie zjawili się do służby, dyżurny poszedł ich zbudzić. Kiedy wszedł do pokoju poczuł silny zapach tlenku węgla i ku swemu przerażeniu zauważył, że obaj są bezprzytomni. Natychmiastowy ratunek okazał się w stosunku do Kołodziejewskiego bezskuteczny, gdyż tenże zmarł nie odzyskawszy przytomności, natomiast Krućkę uratowano.

Bal Zjednoczenia Jazłowickiego w Słonimie

Dnia 18 b. m. odbył się bal Zjednoczenia Jazłowickiego w Słonimie pod protektoratem p. starosty Henszla. Bal poprzedziła część koncertowa i loterja fantowa. Liczny udział inteligencji miejscowej i gości z okolicy przyczynił się do uzyskania dochodu w kwocie 2000 złotych, którę przeznaczono na odrestaurowanie Kościoła S.S. Niepokalanek. Do zorganizowania balu przyczyniła się w dużej mierze p. Klara Złażanka.

14-letni chłopiec powiesił się w chlewie.

Dnia 9 b. m. w Pohobowszczyźnie gminy Łańskiej powiesił w chlewie z niewiadomych przyczyn 14 letni chłopiec Aleksander Małachwiej. Policja śledcza prowadzi dochodzenie, celem ustalenia przyczyn tego rozpaczliwego kroku; rodzina jego nie umie dać żadnych wyjaśnień.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.

Zapisujcie się na członków Koła Przyjaciół Akademika

Kronika na bakier
Plotka

Wszedł do pokoju i skoczył na stół, ze stołu na szafę, z szafy na klamkę, z klamki na łóżko, z łóżka do popielniczki, z popielniczki na okno, z okna do dzbanka z wodą, z dzbanka na krzesło... ulżyło.

Przerażony Czytelnik myśli z wszelką pewnością, że zwarjował, albo piszę powieść impresjonistyczną?

Nie! Bynajmniej! Jeszcze nie!

To tylko ucieleśnione wyobrażenie plotki. Bo czyż nie tak zachowałby się człowiek, gdyby stał się plotką? Albo czy inaczej zachowuje się człowiek, chociażby starszy, poważny i poważany, gdy wszechwiadna plotka ogłosi urbi et orbi, że widziano go, jak „jadąc do Wilna po drodze spotkał się z...", albo też „wczoraj spotkano go na ulicy jak szedł z damą zawoalowaną i...", albo też „słyszano, że wrócił do domu pijany i zdemolował mieszkanie, zwymyślał żonę i pobił służącą..."? Owszem; „jechał do Wilna i spotkał się z kolegą szkolnym, rozmawiali pięć minut", „szedł z rodzoną, swoją żoną, którą bolały zęby i dlatego miała podwiązaną twarz", „przybijał gwóźdź i spadł z krzesełka, potrącił służącą, trzymającą młotek, a na żonę krzyknął „trzymaj". To była prawda, ale czy to plotkę obchodzi? Ona jak ten pan w którego się wcieliła skacze opętana żądzą sensacji, nieobliczalna w każdym pomyśle, niekończąca się nigdy i nieśmiertelną, a przedewszystkiem głupia, głupia, głupia.

Chociaż znowu nie tak bardzo. Gdybym tak naprzykład napisał, że minister Briand dlatego jest stronnikiem Polski, że kuzynek jego żony przed wojną spotkał na spacerze w Budapeszcie skrzypka serbskiego, który w czasie pobytu w Konstantynopolu widział obraz przed stawiający wulkan Fudżi Jama, kupiony przez bankiera greckiego za sfałszowane liry włoskie od polskiego żydka!

Prawda jaka ładna plotka?

Cóż z tego, że ładna — kiedy i tak nikt w nią nie uwierzy... A może? Kto to wie?

Plotka — według najnowszych badań naukowych, przeprowadzonych w Instytucie „Badań i Doświadczeń Psychoanalitycznych" — powinna przedewszystkiem...

Co ja zresztą będę Czytelników uczył, jak się robi plotkę. Każdy z nas umie to zrobić lepiej. Prawda? i każdy, nawet ja, lubimy puszczać plotki! Poco? Bo ja wiem. Jedni robią to z nałogu, inni ze złośliwości, a jeszcze inni poto, żeby było wesoło. Niech więc będzie wesoło! Plotkujmy!

Słyszałem niedawno, że w pewnym mieście (broń Boże w Nowogródku), pewien pan miał sprawę sądową o barana. Sprawa nieprzyjemna, bo pan poważny i zajmujący poważne stanowisko, a tu nagle „baran". Plotka zaczyna skakać po szafach, stołach, popielniczkach, piecach i talerzach, kręci się, fika koziołki, tańczy, sypie iskrami, ale częściej pluje: zjadł? ukradł? pobił się? — Czyżby? Z baranem? Ukręcił mu róg? Bynajmniej. Policjant prowadził pijanego nazwiskiem „Baran", popchnął go, poważny pan się ujął, zwymyślał policjanta, no i sprawa gotowa „o barana"!

Prawdę powiedziawszy co innego mamy robić w Nowogródku? Trudno z nudów grać kodeks karny na skrzypcach! Plotkujmy więc — ja również — plotkujmy wszyscy, tylko nie o mnie, bo wtedy twórcę plotki przeklnę do dziesiątego pokolenia i wówczas on (a może ona?) do dziesiątego pokolenia będą patrzeć uszami, wyć oczami, słuchać nogami, a chodzić piętami do góry.

Tak, tak! Życie nie jest romansem.

yn.

Ogólne Zgromadzenie
Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P.

W dniu 19 b. m. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego o godz. 13 odbyło się Ogólne Zgromadzenie Komitetu Wojewódzkiego LOPP. na które przybyli delegaci wszystkich Komitetów Powiatowych, za wyjątkiem Lidy oraz szereg osób interesujących się sprawami LOPP.

W zastępstwie nieobecnego Prezesa Komitetu Wojewódzkiego—Wojewody p. Z. Beczkowicza Zgromadzenie zagaił Wice-Prezes Komitetu Sędzia Okręgowy p. M. Parfjanowicz. Na przewodniczącego Walnego Zgromadzenia obrano Wicewojewodę p. F. Godlewskiego. Następnie Zarząd Komitetu przedłożył Zgromadzeniu sprawozdanie za rok 1927.

Ze sprawozdania tego widać, iż cele i ideje LOPP, nie są obojętnemi dla tut. społeczeństwa, ponieważ organizacja w roku sprawozdawczym rozwinęła się znacznie. Ku końcowi 1926 roku Komitet Wojewódzki miał 7 Komitetów Powiatowych z 53 Kołami i 3414 członkami, obecnie Komitety Powiatowe posiadają 107 Kół i 5922 członków.

Organizacja rozwinęłaby się jeszcze bardziej, gdyby dało się usunąć największą bolączkę Komitetu — akcję samodzielnych Komitetów resortowych np. kolejarzy, które zebrane fundusze z terenu woj-wa nie przelewają do Kom. Woj-go Nowogr. i nie zasilają w ten sposób tutejszego terenu.

Sprawozdanie kasowe wykazuje wysokość wpływów 60.114,78 zł. otrzymanych ze składek członkowskich, z różnych ofiar, ze sprzedaży mareczek i kolportażu. Wyrozchodowano na administrację 8481,13 zł. na urządzenie Tygodnia Lotniczego 5548,49 zł. udzielone subsydjum 3310,59 zł., na propagandę 6711,59 zł., na pokrycie rachunków III Tygodnia Lotniczego na terenie Województwa Poleskiego 3537,71 zł. W kasie Komitetu znajduje się saldo 21,652,54 zł.

Wysokość wpływów z okresu sprawozdawczego jest o 14.500 zł. większą, ponieważ zebrana gotówka znajduje się w kasach Komitetów Powiatowych i nie została przekazaną przed 1 stycznia do Komitetu Wojewódzkiego przez co nie jest uwidocznioną w sprawozdaniu.

Preliminarz budżetowy Komitetu Wojewódzkiego na rok 1928 obliczony jest na 127.900 zł. Prezes Komisji Rewizyjnej Naczelnik Wydziału p. B. Hruszwicki odczytał protokuł Komisji Rewizyjnej po którym Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie Zarządu do wiadomości i udzieliło Zarządowi absolutorjum.

Następnie dokonano wyborów Zarządu i Komisji Rewizyjnej. W skład nowego Zarządu weszli, Wojewoda p. Z. Beczkowicz, Wicewojewoda p. F. Godlewski, Prezes Sądu Okręgowego p. J. Gałęziewicz, Sędzia Okręgowy p. M. Parfjanowicz, Rejent p. W. Tarnecki, Zastępca Burmistrza p. M. Safarewicz, Inżynier I. Wolnik, Doktór Medycyny F. Maciulewicz, Inż. J. Żmigrodzki. Na zastępców — Inspektor Pożarnictwa S. Jaroszewski, Podinspektor P. P. A. Roszkowski, Starosta Hryniewski i Nadkomisarz P. P. Boduhoski.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano Naczelnika Kasy Skarbowej p. G. Leutnekera, Referenta p. F. Drozdowskiego, inżyniera p. A. Tarnowskiego, na zastępców Kierownicżę Rachuby p. J. Nekanda-Trepka i Rachmistrza p. A. Sawickiego.

Z powodu zlania się Ligi Obrony Powietrznej Państwa z Towarzystwem Obrony Przeciwgazowej w jedną instytucję o starem brzmieniu LOPP. (Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej) Wicewojewoda p. F. Godlewski w treściwym referacie podkreślił doniosłość dokonanego połączenia się obu organizacji oraz nakreślił plan przyszłej pracy jaka czeka obecną LOPP.

Następnie Zgromadzenie wyraziło podziękowanie Inżynierowi p. L. Wolnikowi za bezinteresowną i specjalnie ofiarną pracę jaką włożył prowadząc sekretarjat Komitetu.

Na zakończenie obrad jako dowód uznania dla Wysokiego Protektora LOPP. Pana Prezydenta R. P. Ignacego Mościckiego wysłano depeszę następującej treści: „Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Warszawa, Zamek. Walne Zgromadzenie Nowogródzkiego Komitetu Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w dniu dzisiejszym ma zaszczyt przesłać swemu Wysokiemu Protektorowi wyrazy czci i hołdu, oraz wdzięczności za przyczynienie się ku połączeniu obu Towarzystw co zapewni dalszy rozwój i rozkwit organizacji dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej". Podpisał Przewodniczący Zgromadzenia Godlewski Wicewojewoda.

Posiedzenie zostało zamknięte o godzinie 16 m. 30.

Ludność pow. Słonimskiego
dziękuje za troskliwą opiekę Rządu

Pan Wojewoda Beczkowicz, wczoraj o godz. 1 w południe powrócił z inspekcji powiatu Słonimskiego.

W czasie podróży inspekcyjnej zatrzymał się p. Wojewoda we wsi Kozłowszczyzna, gdzie zwiedził miejscowy szpitalik, nowy budynek Urzędu gminnego, po tem udzielał audjencji miejscowej ludności, która przedłożyła p. Wojewodzie szereg życzeń.

Liczne delegacje, które były przyjęte na audjencji wyrażały podziękowanie za troskliwą opiekę Rządu w szczególności zaś za wypłatę sum przeznaczonych na odbudowę zniszczonych przez wojnę osiedli. Wypłata tych sum odbywa się obecnie bardzo sprawnie co delegacje z uznaniem podnosiły. Równocześnie ludność z ogromną radością przyjęła wiadomość, że procenty od pożyczek dla dotkniętych klęskami elementarnemi zostały dzięki zabiegom p. Wojewody obniżone.

W drodze powrotnej p. Wojewoda zatrzymał się w Słonimie, gdzie również przyjmował zgłaszające się delegacje.

Ogólne wrażenie jakie z objazdu powiatu wyniósł było dobre, w szczególności miał możność p. Wojewoda stwierdzić znaczny postęp w oświacie pozaszkolnej.

lista Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem!

Oddział nowogródzki „Strzelca" ma swą Świetlicę

Posiadanie Świetlicy przez każdy oddział Strzelecki jest jednem z pierwszych i najważniejszych zadań jakie leżą w programie „Związku Strzeleckiego" Świetlica bowiem stanowi jeden wspólny kąt wszystkich strzelców, gdzie czy to przy grze w szachy, czy to na rozmowie, czy na czytaniu gazety lub książki spędzone chwile stanowią wielką satysfakcję. W świetlicy zapomina strzelec o swych troskach codziennych wymiana myśli, kształci się niejednokrotnie.

Brak jej odczuwał bardzo oddział w Nowogródku. Ogólna mizerja mieszkaniowa w Nowogródku dala się i Strzelcowi we znaki. Pokonano jednak trudności i jakkolwiek świetlica nie jest duża to jednak już jest. Przyznać trzeba, że stało się to w dużej mierze dzięki osobistemu wysiłkowi obecnego komendanta oddziału p. Jadczaka. Świetlica robi nadzwyczaj miłe wrażenie przez swą skromność. Ściany ozdobiono portretami maszałka Piłsudskiego oraz szeregiem zdjęć fotograficznych z życia strzeleckiego; ustawiowo też kilka stołów, pokrytych zielonem suknem i zaopatrzono świetlicę w dzienniki, a w najbliższym czasie zostanie oddana do użytku bibljoteka. Świetlica została oddana do użytku męskiego i żeńskiego oddziału w dniu 19 b. m., jakkolwiek uroczyste otwarcie Świetlicy zostało odłożone.

Przy oddaniu obecni byli: kom. Okręgu Zw. Strzeleckiego kpt. Muzyczka, oraz komendanci obwodów Nowogródka, Stołpców, Baranowicz i Lidy. oraz komendantka oddziału żeńskiego p. Żukówna.

Nowe placówki Straży Pożarnych w pow. Wołożyńskim

Z końcem stycznia r. b. powstała straż Pożarna w Horodzkach gm. Zabrzezie. Do Zarządu weszli pp. Wołczaski Mieczysław, Stankiewicz Aleksander, II Stankiewicz Aleksander, Stankiewicz Bazyli, Barański Władysław, Sosnowski Franciszek, Witkowski Edward i Stankiewicz Onufry. Ludność miejscowa rozumiejąc potrzebę i doniosłość straży opodatkowała się dobrowolnie po 1 zł. z dziesięciny na rzecz straży.

W dniu 8 lutego odbyło się zebranie organizacyjne Oddziału Straży Pożarnej w Kamieniu. gm. Iwienieckiej. Do Zarządu weszli pp. Ruet Michał, Lipnicki Kazimierz, Draganowicz Feliks, Wysocki Mikołaj, Pietraszkiewicz Józef, Jastrzębski Stefan, Roman Witold i Bohdan Józef. Zast. Wyrostek Mateusz i Kołołob Ignacy. Nowowybrany zarząd postanowił energicznie wziąść się do pracy zaczynając od uchwalenia i zbierania składek od mieszkańców na rzecz straży.

Zwłoki noworodka znaleziono na ulicy w Lidzie.

Dnia 19 b.m. o godzinie 23 min. 30 znaleziono na ulicy Komercyjnej trupa noworodka ze śladami poderżnięcią gardła jakiemś ostrem narzędziem. Trupa przewieziono do kostnicy, zaś władze śledcze prowadzą energiczne śledztwo w celu odnalezienia wyrodniałych sprawców narodu.

NALEŻY TĘPIĆ niedozwolony handel zwierzyną

Nowe Prawo Łowieckie, które weszło w życie z dniem 28 grudnia 1927 r. zabrania polować na zające od dnia 1 lutego do dnia 30 września. Rozporządzeniem zaś Ministerstwa Rolnictwa z dnia 14 stycznia 1928 r. ustanowiono zupełną ochronę wiewiórek na przeciąg całego roku.

W myśl artykułu 53 Ustawy Łowieckiej po upływie dziesięciu dni od rozpoczęcia czasu ochronnego, sprzedawanie, kupowanie, przewożenie i przenoszenie objętej ochroną zwierzyny, oraz świeżych skór tej zwierzyny, jak również podawanie takiej w jadłodajniach jest wzbronione.

Kto naruszy przepisy rozporządzenia niniejszego. karany będzie grzywną do 500 zł. lub aresztem do 6 tygodni, nadto zwierzyna lub świeże jej skóry ulegną konfiskacie na rzecz zakładów dobroczynnych.

Na podstawie powyższego, ostateczny termin dozwolonego handlu zwierzyną upłynął z dniem 11 lutego dla zajęcy i 6 lutego dla wiewiórek.

W Nowogródku niestety ma się rzecz inaczej. W ostatnich dniach targowych całe falangi kmiotków. klusowników i pętlarzy sprzedawało całemi workami duszone zające i skórki tak zajęcze jak i wiewiórcze różnym pokątnym handlarzom i konstatuje się, że nielegalny handel ten nie nosi się z zamiarem prędkiej likwidacji.

Grozi to oczywiście znacznemi szkodami gospodarstwu łowieckiemu i dlatego spodziewać się należy, że władze rozpoczną stanowczą walkę z kłusownictwem i niedozwolonemi sposobami łowienia zwierzyny.

Z wesela... w bolszewji przyjechał do Polski

Dnia 15 b. m. żołnierze I kompanji 9 komp. K.O.P. patrolujący na granicy, ujrzeli w okolicy Ostrowa, gm. Nowosiołki wóz z końmi przejeżdżający granicę w „kawalerskiem" tempie.

Zatrzymali go, żądając wyjaśnień. Siedzący na wozie Juljan Babiniec mocno podchmielony tłumaczył się, iż był na weselu poczem jadąc nocą zabłąkał się i zamiast do domu, zajechał... do Polski. Po wytrzeźwieniu i sprawdzeniu rzeczywiście prawdziwie podanych przez niego powodów, odstawiono go do granicy sowieckiej.

Ożenił się i okradł żonę.

Przed kilkoma dniami ożenił się we wsi Kuziny, gminy Lipniszki niejaki Michał Kuźma. Krótkie jednak były radości młodej małżonki, bo kochający małżonek w dniu 18 b. m., ukradł swej żonie 130 dolarów i 30 rubli w złocie i uciekł w niewiadomym kierunku.

Za zbiegłym czyni poszukiwania nietylko rodzina żony i ona, lecz także policja.

Ogłoszenie o przetargu.

Nowgródzki Urząd Wojewódzki

podaje do wiadomości, że w dniach 6 i 14 marca 1928 r. w lokalu Województwa w Nowogródku odbędzie się przetarg na wydzierżawienie 6 majątków państwowych.

Szczegółowe ogłoszenia o przetargu umieszczone są w Monitorze Polskim Nr. 39 z dn. 17.II i Nr. 41 z dn. 20.II. Wszelkich informacji udziela Urząd Wojewódzki w Nowogródku. 11

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

ROVAX

To oszczędność na czasie i pieniędzach.

Za pomocą ROVAX może każdy sam sobie w domu bez niczyjej pomocy wyprać chemicznie: przedmioty garderoby męskiej, damskiej i dziecięcej, tkaniny wełniane, filce, flanele, dywany, okrycia na meblach, kapelusze filcowe, dery, kamasze, czapki i inne przedmioty i to

BEZ PRANIA BEZ PRANIA

Jedynie za pomocą szczotki,

ROVAX nie szkodzi tkaninie, nie kurczy materjałów.

Odnawia starą odzież. Plamy przeszczotkowane przy pomocy niewielkiej ilości Rovax znikają natychmiast.

Cena za puszkę zawierającą 12 szt. Rovax zł. 1,80.

Spróbujcie a przekonacie się

Gdzie niema jeszcze miejsca sprzedaży, uprasza się o przesłanie przekazem (P. K. O. Nr. 60.989) kwoty zł. 3,60 do reprezentacji generalnej na „KRESY WSCHODNIE" obejmując województwa: Wileńskie, Białostockie, Nowogródzkie, Polesskie i Wołyńskie pod adresem:

MUGAJ STANISŁAW

Nowogródek, ul. Mickiewicza Nr. 8

poczem zostaną wysłane franko 2 puszki ROVAX

Odsprzedawcy we wszystkich miastach wspomnianych województw poszukiwani:

ROVAX nabywać można we wszystkich aptekach, składach aptecznych, oraz sklepach kolonjalnych. 10

Aresztowanie bojówki chadeckiej

CZĘSTOCHOWA (tel. włas.). 20-II. Władze policyjne w nocy z 19 na 20 b. m. dokonały rewizji u członków bojówki Ch. D.

W wyniku rewizji aresztowano 15-cie osób, wśród nich dwuch wybitnych członków bojówki: Cardiniego kandydata listy Nr. 25 i Skaleckiego.

W czasie rewizji znaleziono u aresztowanych bojówkarzy granaty francuskie z zapalnikami, trzy rewolwery, cztery pochwy rewolwerowe, sześć magazynów, kilkanaście kastetów i kilka pałek gumowych zakończonych ołowianemi kulkami.

Po ukończeniu dochodzenia aresztowani zostaną przekazani władzom sądowym w Częstochowie.

GIEŁDA pieniężna i towarowa

Dewizy: N. Jork 8.90 Zurich 171,52½, Londyn 43.46¼, Paryż 35.05¼, Praga 26.41¼

Tendencja spokojna.

Ruble złote — 4.68¼.

Dolary w prywatnym obrocie 8.88½.

Papiery procentowe

5% pożyczka prem. 69—70.
10% „ kolejowa 102[25]
5% „ konwersyjna 67.
5% „ kolejowa 61.
8% Bank Gosp. Kraj. 94.
8% „ Rolny 94.
4½% ziemskie 57—
8% miejskie 80[50]—80[25]
5% miejskie 63[75]—64.

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 18.II, osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57.48—57.62. Berlin 46.85—47.10. N.Jork 11.25. Zurich 58.30. Londyn 43.45. Praga 378.

Akcje

Bank Dyskontowy 136—137.
„ Handlowy 123.
„ Polski 153—151½.
„ Zachodni 33[75]—34—33½.
„ Zw. Spół. Zarob. 91.
Siła i Światło 114—115½.
Cukier 83.75—83.
Węgiel 101—100—100½.
Nobel 43.
Lilpop 43—43.25.
Modrzejów 49—48.25.
Starachowice 64¾—64¼.
Borkowski 19¾.
Żegluga 40.
Firley 61.
Zawiercie 34—34½.
Wysoka 156½.
Ostrowieckie 83.

Tendencja na akcje nieco słabsza.

Radioprogram

WARSZAWA (FALA 1111).

Wtorek 21 lutego.

11.40—12.00. Komunikaty PAT.
12.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram.
14.40—15.00. Komunikaty PAT.
15.00—15.20. Komunikaty: metereologiczny, gospodaczy i nadprogram.
16.20—16.25. Przerwa.
16.25—16.40. Nadprogram i komunikaty.
17.05—17.20. Przerwa.
17.20—17,45. Odczyt p. t.: „Jak powstają perły". (Dział „Przyrodoznawstwo") — wygł. dr. Piotr Słonimski.
17,45. Koncert kameralny. Wykonawcy: Róża Benzelowa (fort.), Lidja Kmitowa (skrz.) i Aleksander Junowicz (flet).

Część I. 1) Karol Szymanowski: Sonata na fortepjan i skrzypce, op. 9. a) Allegro moderato patetico, b) Andantino tranquillo e dolce, c) Allegro molto quasi, presto.

Część II: 2) W. A. Mozart: Sonata Es dur Nr. 12 na skrzypce i fortepjan: a) Allegro, b) Andante con moto, c) Rondo, 3) Haydn: Sonata Gidur Nr. 8, na flet i fortepjan: a) Allegro moderato, b) Adagjo c) finale.

18.55.—19.05. Przerwa.
19.05—19.15. Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej.
19.15—19.30. Rozmaitości.
19.30. Transmisja z „Teatru Polskiego" w Katowicach. W przerwie biuletyn Messager Polonais w języku francuskim.
22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny.
22.05. 22.20. Komunikaty P.A.T.
22.20—22.30. Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram.
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

KUPON

na prawo korzystania z bezpłatnych porad prawnych „Życia Nowogródzkiego".

Wyciąć i załączyć do listu.

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ NA MIESIĄC MARZEC

Do dzisiejszego Nr. dołączamy donatek ilustrowany którego z technicznych względów od Redakcji niezależnych nie dołączyliśmy do Nr. niedzielnego.

Redaktor i wydawca Zygmunt Kamieński. Druk. Wydz. Pow. w Nowogródku.